

Wśród Nas

TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XX 2012 NR 11 (663)

11 marca 2012 r.
III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU
rok B



Czytania z niedzieli

- Wj 20,1-17,
- Ps 19,8.9.10.11,
- 1 Kor 1,22-25,
- J 3,16,
- J 2,13-25.

W tym wydaniu:

- Konkurs "O Bieszczadach wiem prawie wszystko"
- Droga krzyżowa w wykonaniu uczniów naszej szkoły
- "Pan Wołodyjowski" - nie tylko w Chmielcu i Lutowiskach - epizod polański

Zburzyć mury obojętności

Wielki Post to czas, w którym warto postawić sobie większe wymagania. 40 dni poprzedzających Wielkanoc ma prowadzić nas do nawrócenia. W tym okresie trzeba dokładniej przyjrzeć się swojemu życiu i odpowiedzieć na pytanie, co jest w nim najważniejsze.

Wielki Post jest szczególnym czasem dla chrześcijan. Skoro Jezus doświadczył pustyni, głodu i kuszenia, więc i my tego potrzebujemy. Chcemy „pustyni”, by zaufać Bogu a nie sobie, tęsknimy za „głodem”, by zasmakować w słowie Pana, przyjmujemy „kuszenie”, aby doświadczyć mocy Boga i własnej słabości.

Z postem nierozzerwalnie wiążą się postanowienia. Do podejmowania wyrzeczeń wezwani są wszyscy wierzący, bez względu na wiek, zawód i stan. Ważne, by wyrzeczenia były adekwatne do naszych słabości, zaniedbań i braków. W czasie Wielkiego Postu warto z czegoś zrezygnować, coś ograniczyć, albo... wzmoć. Dwa pierwsze przypadki można odnieść m.in. do korzystania z komputera i telewizji, do spożywania alkoholu i palenia papierosów, do jedzenia pewnych produktów. O trzecim punkcie można mówić np. w kontekście modlitwy, lektury Pisma św. i czynienia

jałmużny. W tym okresie warto położyć nacisk na wykonywanie dobrych uczynków.

Decydując się na podjęcie pewnych postanowień, trzeba uświadomić sobie, że w poście nie chodzi o wypróbowanie silnej woli i sprawdzenia stopnia zaparcia. Warto postawić sobie wymagania, które będą nas wiele kosztować i których wypełnianie naprawdę odczujemy. Trzeba, by wyrzeczenia były trudne. Dopiero wtedy przekonamy się, jak bardzo jesteśmy słabi i grzeszni. Post to rozwalanie ściany, którą zbudowaliśmy z dumy, wysokiego mniemania o sobie i lenistwa. Ten mur nie pozwala nam w pełni doświadczać miłości Boga, zasłania Go nam i ogranicza nas. W Wielkim Poście, jak w żadnym innym czasie, możemy uświadomić sobie, na czym budujemy własne życie. Mądre postanowienia obnażają nasze słabości i kierują nas ku cierpiącemu Jezusowi.

Wielki Post to także czas wielkiej łaski. Zaskakujące jest, że dzieci potrafią wtedy powstrzymać się od słodyczy, alkoholicy od trunków, palacze od nikotyny. Człowiek przezwycięża swoje słabości, ale nie czyni tego własną mocą. Módlmy się, by taki stan rzeczy trwał nie tylko w Wielkim Poście. Pozwólmy działać Jezusowi w naszym życiu przez cały rok!

„Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego; każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne.” (J 3,16)

Konkurs "O Bieszczadach wiem prawie wszystko"

Tegoroczny konkurs "O Bieszczadach wiem prawie wszystko" odbywający się w szkole w Czarnej w dniach 24-25 lutego zgromadził drużyny tylko z 4 szkół. Po oficjalnym powitaniu Pani Dyrektor Anna Łysyganicz przywitała uczestników z Ustrzyk Dolnych, Lutowiska, Polany i Czarnej. Następnie wszyscy rozeszli się do klas aby w ciągu godziny rozwikłać dosyć trudny test na temat naszego pięknego bieszczadzkiego regionu. Uczestnicy mogli korzystać z map, przewodników i własnych notatek. Wydawać by się zatem mogło że do finału nietrudno będzie się dostać zwłaszcza, że było tylko 23 uczestników znacznie mniej niż w latach ubiegłych. A jednak nie było tak łatwo!

Po sprawdzeniu testów wszyscy zebrali się w sali gimnastycznej gdzie odbywał się finał konkursu. Niestety nikt z Polany nie zakwalifikował się do niego. Jury złożone z nauczycieli i gimnazjalistów pod przewodnictwem sędziego głównego - Pana Cezarego Ćwikowskiego reprezentującego Bieszczadzki Park Narodowy oceniało pytania z poszczególnych kategorii - historia, przyroda, turystyczna ortografia, orientacja na mapie i wiele innych oraz popis krasomówczy w którym każdy finalistą opowiadał wybraną przez siebie legendę. Tą niełatwą część konkursu przygotowała pani dyrektor Anna Łysyganicz, która także tę część prowadziła. Na widowni prócz uczestników którzy nie dostali się do finału zasiedli Pan Marcin Rogacki Wójt Gminy Czarna, Janusz Karnat i Grzegorz Ćwieluch z Nadleśnictwa Lutowiska, Tadeusz Oszer – prezes Oddziału Bieszczadzkiego PTTK. Nawet oni głowili się nad niektórymi finałowymi pytaniami. W tym roku nieco większy nacisk został położony na historię- wiadomo wszak pani dyrektor jest nauczycielem historii! Budująca i godna pochwały jest postawa gimnazjalistów z Czarnej którzy uczestniczyli w ocenianiu testów, prowadzili poszczególne konkurencje w części finałowej, stanowili jury konkursu oraz pomagali w sprawach porządkowych.

Zwycięzczynią tegorocznego konkursu została Daria Prędko- uczennica ZSP nr 2 w Ustrzykach Dolnych. Pozostali finaliści to: Bartłomiej Michalewski- SP Czarna Górna, Dagmara Wronowska- SP Czarna Górna, Łukasz Hodur- ZSP Lutowiska, Kinga Miszczak - ZSP nr 2 Ustrzyki Dolne, Elwira Sękowska- SP Czarna

Górna, Anna Ziembikiewicz – ZSP nr 2 Ustrzyki Dolne, Marcelina Grzebyk - ZSP nr 2 Ustrzyki Dolne, Maciej Staniszewski- ZSP nr 2 Ustrzyki Dolne, Dawid Paszkowski - SP Czarna Górna.

Szkoda, że Polana nie zakwalifikowała się do finału ale tak to już czasem bywa za rok trzeba przysiąc do nauki i pokazać na co nas stać!

Prócz satysfakcji własnej oraz nauczyciela przygotowującego każdego ucznia warto też znaleźć się w finale ze względu na atrakcyjne nagrody które w tym roku ufundowali: Nadleśnictwo Lutowiska, Nadleśnictwo



Ustrzyki
Dolne,
PGNiG
Oddział
Sanok,
Bieszczadzki
Park
Narodowy,
Urząd Gminy
Czarna, Urząd

Gminy Lutowiska, Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych, Księgarnia Pani Wiesławy Pelczarskiej oraz Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych Zarząd Oddziału w Krośnie ze środków pozyskanych na edukację ekologiczną z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Jak zwykle był to sprzęt turystyczny- plecaki, śpiwory oraz cenne nagrody książkowe głównie przewodniki oraz książki będące dużą pomocą przy przygotowaniach do konkursu.

Po zmaganiach konkursowych przyszedł czas na wspólne zabawy i integrację poszczególnych drużyn. Pan Andrzej Rybski nauczyciel z Ustrzyk pokazał nam szkołę XXI wieku mogliśmy zobaczyć i popracować z tablicą interaktywną oraz spróbować swoich sił w klasówce bez kartek ale z pilotami w rękę- to dopiero szkoła przyszłości. Te nowinki techniczne oraz basen z piłeczkami stanowiły chyba dużo większą atrakcję dla naszej drużyny niż sam konkurs!

Ze względu na fatalną pogodę nie odbył się zaplanowany na sobotnie przedpołudnie marsz na orientację. Uczestnicy wykorzystali ten czas na rozgrywki tenisa stołowego i zabawy.

Karolina Smoleńska

Droga krzyżowa w wykonaniu uczniów naszej szkoły

W poprzedni piątek 2 marca drogę krzyżową którą odprawialiśmy w kościele przygotowali pod przewodnictwem księdza Damiana uczniowie naszej szkoły

zarówno podstawowej jak i gimnazjum. Sami napisali rozważania do poszczególnych stacji i sami je czytali w kościele. Czytali Witold Michno, Klaudia Krakowska, Dawid Koncewicz, Mateusz Caban, Asia Stępniewska, Kacper Podstawski, Norbert Dziubęła,

Karolina Oskorip, Irena Zięba, Natalka Caban, Nina Smoleńska, Piotrek Wierciński. Kolejne nabożeństwa drogi krzyżowej mają być przygotowywane przez inne grupy naszej społeczności - róże różańcowe, chór, harcerze itp. To bardzo dobry pomysł aby włączać jak najwięcej osób wówczas przeżywanie nabożeństwa drogi krzyżowej staje się pełniejsze jeżeli świadomie w nim uczestniczymy z pełnym zaangażowaniem.

Karolina Smoleńska



"Pan Wołodyjowski"- nie tylko w Chmielu i Lutowiskach - epizod polański

Kiedy 44 lata temu powstawał film Jerzego Hoffmana p.t.: "Pan Wołodyjowski" niektóre sceny filmu kręcone były w Bieszczadach - w Lutowiskach i w Chmielu jak wspomina pan Ogonowski w Gazecie Bieszczadzkiej. Był marzec 1968 roku kiedy i do Polany przybyła ekipa filmowa z głównymi aktorami. Miejsce na postój i kręcenie niektórych scen filmu wybrali w Górnej Polanie w okolicy pomiędzy domem państwa Froniów i Galiców(dzisiaj) a kapliczką i okolice krzyżówki na Polanę Ostre i do Skorodnego. Przez kilka dni nagrywano poszczególne sceny m.in.: porwanie Basi Wołodyjowskiej. Wielkie było poruszenie we wsi, kto żyw wyruszał w stronę Polany Górnej aby na własne oczy zobaczyć pracę filmowców i głównych znakomitych aktorów- Magdalenę Zawadzką grającą Basię Wołodyjowską i Daniela Olbryskiego jako Azję Tuhaj-bejowicza. Sceny powtarzane były po kilka razy, tak więc mocno utkwily w pamięci tych mieszkańców, którzy towarzyszyli filmowcom, tym bardziej, iż statystami z Polany byli: pani Albina Poznar, pan Jerzy Łysyganicz z końmi i saniami oraz pan Stanisław Krakowski również z końmi i saniami. To były bardzo

emocjonalne przeżycia, niektórzy mieszkańcy wyjeżdżali do Lutowisk i Chmiela, gdzie kręcone były dalsze sceny tego filmu. Warto odświeżyć pamięć, obejrzyć wnikliwie te sceny i rozpoznać w nich nasz polański krajobraz. Miejsce nagrywania scen filmowych wskazuje dziś pan Stanisław Zatwarnicki i opowiada żywo o scenach które się tu rozgrywały tak że oczyma wyobraźni można zobaczyć tatarów pędzących na koniach, Azję Tuhaj-bejowicza powtarzającego tekst czy zawsze uśmiechniętą Basię Wołodyjowską. Może nas zdziwić nieco inny wygląd tych miejsc w kadrze filmowym ale wszak Bieszczady zmieniły się bardzo przez te ponad 40 lat.

Godny odnotowania w naszej najnowszej historii Polany jest fakt, że Henryk Sienkiewicz "gościł" również

w Polanie o czym starsi mieszkańcy pamiętają a dla potomnych wspominam ku pamięci.

Maria Faran



Toruń, marzec 2012 r.

Niech Pan da mądrość waszym sercom.

Syr 45, 26

Szanowni Państwo!

Serdecznie pozdrawiamy i potwierdzamy wpływ listu skierowanego do Radia Maryja w obronie mediów katolickich i przyznania Telewizji TRWAM należnego jej miejsca na tzw. multipleksie. Cieszy nas każda życzliwa myśl, zaufanie i dobry gest, które okazywane są pod adresem Telewizji TRWAM, Radia Maryja i dzieł przy nich powstałych.

Dziękujemy Państwu za wsparcie, złożone podpisy, pamięć, solidarność, okazywane serce i modlitwę.

Za wszystko mówimy serdeczne - Bóg zapłać.

Życzymy obfitych darów Ducha Świętego, Bożego błogosławieństwa i opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Zapewniamy o modlitwie. Szczęść Boże.

Marian Sojka CsSR

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

1. Przeżywamy Wielki Post. Niech będzie on dla nas, ludzi wierzących, okazją do przemiany i nawrócenia. Jakże niewiele nieraz potrzeba, aby powagę tego świętego czasu pokuty i modlitwy zakłócić. Miejmy więc wyczulone sumienia na głos Boga.
2. Dzisiejsza modlitwa dnia przypomniła nam najważniejsze elementy wielkopostnych uczynków: post, modlitwę i jałmużnę. Post jest ograniczeniem nie tylko jedzenia, ale także wszelkich przyjemności. Rezygnując z nich, możemy bardziej oddać się modlitwie, która w Wielkim Poście powinna być intensywniejsza. Jałmużna to skuteczny sposób ulżenia czyjejs niedoli oraz wynagrodzenia za nasze grzechy. Niech dzisiejsze przypomnienie tych uczynków pobudzi nas do jeszcze większej gorliwości w ich spełnianiu.
3. Msze Święte w niedziele Wielkiego Postu o godzinie 8.00 11.00 17.30. Gorzkie Żale o godzinie 17.00 Za pobożny udział w „Gorzkich Żalach” i „Drodze Krzyżowej” odprawianych w kościele można dostąpić odpustu zupełnego.
4. W piątek o godzinie 17.00 zostanie odprawiona Droga Krzyżowa.
5. Pamiętajmy o dobrym przeżyciu sakramentu pokuty i pojednania. Przystąpienie do niego w tym czasie jest naszym obowiązkiem.
6. Składka z następnej niedzieli jest przeznaczona na dokończenie budowy Nowego Kościoła.
7. Za sprzątnięcie kościoła składamy serdeczne „Bóg zapłać” Paniom: Hermanowicz Agacie i Froń Barbarze. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie: Maj Danutę i Buć Kazimierę.



Targowisko

Atmosfera świątyni karmi nas ciszą i pokojem. Inaczej jest na targowisku. Przede wszystkim mozaika dźwięków. Ludzie nie tylko mówią, ale wręcz krzyczą. Słychać gdakanie, pianie kogutów, szczekanie psów i mnóstwo innych odgłosów. Połączenie tych dwóch miejsc w jedno nie jest ani mądre, ani możliwe. Znaleźli się jednak tacy, którzy pewne usługi chcieli wprowadzić do kruzganków świątyni jerozolimskiej. Od czego zaczęli? Może od monet, potem były gołębie, baranki i wreszcie odważyli się wprowadzić woły. Cicho, spokojnie i doszli do tego, co było w ich planach. Raptem pojawił się ktoś, kto to wszystko burzy i nazywa rzeczy po imieniu. Tym kimś był Jezus.

Panie Jezu, spraw, aby w naszych sercach nie było targowiska, gdzie zaczniemy przeliczać, odliczać i handlować zamiast dziękować za to, co otrzymaliśmy w darze od Boga. Broń Panie wszystkich zajmujących się handlem przed pokusami szybkich i nieuczciwych zysków!

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą
Grzegorz Chmiel, Bożena Domańska, Bożena Wiercińska, Bożena Tarnawska, Zbigniew Hermanowicz,
Zbigniew Ahn, Zbigniew Łysyganicz, Patryk Koncewicz.
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 17:00